

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M. W.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 lipca 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela substydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 22 września 2020 r., sygn. akt VII Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 12 marca 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela substydiarnego M. K. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. W. został oskarżony o to, że w dniu 6 kwietnia 2017 r. w O. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził **M. K.** do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 62 500 zł. poprzez wprowadzenie w błąd co do faktycznego stanu technicznego oraz historii wypadkowej pojazdu marki O. (...) o numerze VIN: (...), tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 12 marca 2020 r., sygn. akt II K (...), uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 22 września 2020 r., sygn. akt VII Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, który zarzucił:

1. naruszenie art. 29 § 1 k.p.k. w zw. z art. 449 § 2 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd Odwoławczy w składzie nieprzewidzianym dla niniejszej sprawy, tj. w składzie trzyosobowym, podczas, gdy ustawa procesowa przewiduje skład jednoosobowy, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.;
2. rażące naruszenie prawa, w postaci:
 1. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. poprzez akceptację przez Sąd II instancji uchybień Sądu I instancji i w konsekwencji utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji, bez uprzedniego uwzględnienia przy wyrokowaniu dowodów wnioskowanych w punkcie 6 aktu oskarżenia, tj. dokumentów zalegających w aktach postępowania przygotowawczego i ujawnionych z mocy prawa, a pominiętych przez Sąd I instancji,
 2. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. poprzez akceptację przez Sąd II instancji uchybień Sądu I instancji i w konsekwencji utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji bez uprzedniego przeprowadzenia dowodów wnioskowanych w punktach 1 - 3 aktu oskarżenia, które zostały dopuszczone z mocy prawa, ale nie zostały przeprowadzone i jako takie zostały pominięte przez Sąd I instancji,
3. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelne przeprowadzenie kontroli odwoławczej przez Sąd II instancji i nieuwzględnienie apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 170 § 3 k.p.k., a w konsekwencji utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji, bez uprzedniego rozpoznania wniosku dowodowego z dnia 7 lutego 2020 roku w toku postępowania odwoławczego,
4. „art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżyciela subsydiarnego przez Sąd II instancji postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 22 września 2020 roku, z uwagi na to, że dowodzone okoliczności nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia

sprawy oraz zmierzają do przedłużenia postępowania w sytuacji, gdy przedmiotowymi wnioskami oskarżyciel dążył do ujawnienia źródeł pozyskania wiedzy o szkodowości pojazdu przez oskarżonego, zaś przynajmniej część tych wniosków została złożona już w akcie oskarżenia, co wyklucza zamiar przewlekania postępowania i wskazuje na

- z których wszystkie mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, iż w przypadku dopuszczenia i przeprowadzenia wnioskowanych dowodów oraz zebranie kompletnego materiału dowodowego zgodnie z obrażonymi przepisami, wykazana zostałaby bezspornie nie tylko świadomość oskarżonego o powypadkowości pojazdu ale i źródło powzięcia tej wiedzy i w konsekwencji zaszczyłyby podstawy do wydania wyroku skazującego, co winno skutkować koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku Sądu II instancji” (punkt „d” zacytowano *a limine* – SN);

3. rażące naruszenie prawa, w postaci art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelne przeprowadzenie kontroli odwoławczej przez Sąd II instancji i w konsekwencji też utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji - pomimo, iż prawidłowa kontrola odwoławcza doprowadzić powinna do przekonania o istnieniu świadomości oskarżonego co do powypadkowości sprzedawanego pojazdu w chwili popełnienia czynu i wydania wyroku kasatoryjnego i jego uchylenie na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Postępowanie sądowe w sprawie niniejszej nie jest obarczone żadnymi uchybieniami określonymi w art. 439 k.p.k., jak również innymi, które należałoby zakwalifikować jako rażące naruszenie prawa mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Takie tylko bowiem stwierdzenie rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k., może spowodować wzruszenie prawomocnego wyroku w drodze nadzwyczajnego środka prawnego jakim jest kasacja.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci naruszenia art. 29 § 1 k.p.k. w zw. z art. 449 § 2 k.p.k. wskazać należy, iż jest on niezasadny. Zgodnie z treścią przepisu art. 29 § 1 k.p.k. na rozprawie apelacyjnej sąd orzeka w składzie trzech sędziów, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Z kolei przepis art. 449 § 2 k.p.k., który stanowiąc wyjątek od zasady, stanowi, że jeśli postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, sąd odwoławczy orzeka na rozprawie jednoosobowo, chyba, że prezes sądu lub sąd postanowi inaczej. Jak wynika z akt niniejszej sprawy zarządzeniem Przewodniczącego VIII Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w O. z dnia 22 lipca 2020 r. wyznaczono rozprawę apelacyjną na dzień 22 września 2020 r. i w którym wyznaczono do rozpoznania apelacji skład trzyosobowy (k. 357, t. II). Użyte w art. 449 § 2 k.p.k. sformułowanie "chyba, że prezes sądu lub sąd postanowi inaczej" nie obliguje do wydawania w tego rodzaju wypadku postanowienia, tzn. nie określa formy podejmowania przez uprawnione podmioty decyzji w tym przedmiocie, a jedynie wskazuje na istnienie procesowego uprawnienia po stronie prezesa sądu lub sądu do odstąpienia od reguły jednoosobowego rozpoznawania środków odwoławczych w wypadku zakończenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia, wskazanej w art. 449 § 2 k.p.k. Innymi słowy, przepis ten określa jedynie uprawnienia prezesa sądu lub sądu do podjęcia stosownej decyzji w omawianym zakresie, ale nie determinuje formy, w jakiej to ma nastąpić. Co więcej, w wypadku skorzystania przez sąd z wyjątku przewidzianego w art. 449 § 2 k.p.k., przy wyznaczaniu składu orzekającego, nie istnieje konieczność wskazywania wprost na ten fakt w treści zarządzenia, a możliwość rozpoznawania sprawy w składzie trzyosobowym jest wyraźnie dopuszczona. Należy także zwrócić uwagę skarżącemu, że przesłanka z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi tylko wówczas, gdy skład sądu orzekającego w konkretnej sprawie jest różny od tego, który przewidziany jest w ustawie jako wyłączny do rozpoznania określonej kategorii spraw, w sądzie

danego szczebla i w określonym trybie. Gdy zaś ustawa przewiduje dwie możliwości rozpoznania sprawy w różnych składach sądu, uzależniając drugą z nich od wydania przez prezesa sądu stosownego zarządzenia, to można co najwyżej mówić o względnej przyczynie odwoławczej, ale tych - z uwagi na realia omawianej sprawy - z woli ustawodawcy, w kasacji podnosić nie było można (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1997 r., I KZP 30/97, OSNKW 1997/11-12/92).

Mając na uwadze powyższe argumenty należy przyjąć, że w niniejszej sprawie skład sądu został ustalony prawidłowo i nie wystąpiła wskazywana przez obrońcę bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutów z punktów 2 - 3 kasacji wskazać należy, że w swej zasadniczej warstwie kwestionują ustalenia faktyczne poczynione w sprawie i sprowadzają się do kontestowania oceny dowodów dotyczących zarzucanego oskarżonemu czynu, dokonanej przez Sąd Rejonowy i zaakceptowanej przez Sąd Okręgowy, a zatem są skierowane te zarzuty do orzeczenia Sądu *a quo*. Stwierdzenie zasadności tego rodzaju zarzutów ma znaczenie wyłącznie w kontekście ewentualnego zarzutu podniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Należy również przypomnieć, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sądy obu instancji mogą być przedmiotem rozważań Sądu kasacyjnego tylko w dalszej perspektywie, np. przez pryzmat podniesionych zarzutów rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego. Rzecz jednak w tym, że w sprawie niniejszej skarżący pod pozorem naruszenia przepisów prawa procesowego w istocie oczekuje od Sądu Najwyższego, że skontroluje on poprawność dokonanych ustaleń faktycznych, wbrew dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k. Z przepisu tego wprost wynika, że niedopuszczalne jest kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a tym samym Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu kasacji nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 11).

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem* pozwala na stwierdzenie, że w zgodzie z wymaganiami wynikającymi z art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał on i należycie rozważył każdy zarzut apelacyjny. Obszerny fragment uzasadnienia orzeczenia Sądu

odwoławczego (por. s. 4 - 6 uzasadnienia SO) poświęcony został odniesieniu się do stanowiska skarżącego w aspekcie przesłanek dowodowych, które legły u podstaw uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, a w szczególności zeznań świadka B. S.. Zarzuty skarżącego związane z tym, że nie uwzględniono dowodów, które zdaniem autora kasacji miały wpłynąć na inną ocenę prawnokarnego zachowania się oskarżonego, zostały z należytą starannością rozważone, a następnie w pisemnych motywach rozstrzygnięcia przedstawione (powoduje to, że kasacja, co już podniesiono, sprowadza się w rzeczywistości do niedopuszczalnego w toku regulowanego przepisami Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego negowania ustaleń faktycznych). To zaś, że skarżący nie zgadza się z dokonaną w sprawie oceną dowodów nie oznacza, że Sąd *ad quem* nie wywiązał się z obowiązku rzetelnej kontroli instancyjnej orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy uznał przedmiotową kasację, jak zaznaczono na wstępie, za bezzasadną w stopniu kwalifikowanym - oczywistym, skutkującym jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. bez udziału stron.

Zasadnym było obciążenie oskarżyciela posiłkowego M. K. kosztami postępowania kasacyjnego.

